KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Października.
ŚRODA.
ROK 1829.

№ 268

WSPOMNIENIA.
Rozłożenie wojska Polskiego w Bukowinie 1497.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wyszły świeżo z pod prassy litogr: Wizerunki *wszystkich Królów Polskich* aż do ostatniego rozbioru kraiu. Zbiór ten po większej części z obrazów w *Sali Zamkowej* znajduiący się, wiernie naśladowany, pięknie litografowany, a dla prędszego nabycia tak drogiej i razem interessuiącej pamiątki, cena tego zbioru na pięknym welinowym papierze za zło: 5 ustanowioną została. Jest do nabycia w handlu *Dal Troca*, *Magnusa*, *Ciechanowskiego*, *Brzeziny* i *Kermena.*

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 4 2/3, żądaią zł: 94 gr: 20, daią zł: 94 gr: 5. — Obligacje Udzia: po zł: 300, żądaią zł: 318, daią 316.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, upoważniaiąc Pana *Flatta* Dyrektora Instytutu Agronomicznego w Marymoncie do rozdawania nagród celuiącym Uczniom, poleciła szczególniej na ten cel dzieło p. t. »*Opis gospodarstwa trzypolowego iak być powinno urządzonego*» przez Pana *Elsnera* napisane, a przez Nepomucena *Kurowskiego* przetłómaczone. Jle nam wiadomo, więcej były do tego powodem gruntowne objaśnienia tłómacza, niż oryginał niemiecki. *(G. P.)*

Numer 3ci Tomu VI Sylwana wyszedł z druku. Obejmuie: 1. O mechanicznem *przygotowaniu drzewa* (dokończenie). 2. Uwagi nad wydobywaniem *soku z klonu* i *rafinowaniem* z niego *cukru*. 3. Krótka *Historja Łowiectwa* przed wynalezieniem prochu strzelbowego. 4. O *Pismach perjodycznych leśnych w Niemczech* wychodzących. 5. O *Łowach w Rossji Azjatyckiej*. 6. Bieg nauki leśnej *Sylwestra Mydliborskiego* (dokończenie). 7. Uwiadomienie Redakcji.

W tutejszym ogrodzie *Botanicznym* nadzwyczajnie wielkie *Banie* porosły tego roku, iedna z nich, którą ktoś zawcześnie zerwał, ma obwodu półczwarta łokcia, waży 153 funtów, gdyby iej dozwolono dłużej rosnąć, doszłaby ieszcze większej objętości.

W *Hamburgu*, *Berlinie* i *Amszterdamie* z pomiędzy wszystkich papierów publicznych, teraz są najbardziej poszukiwane Obligacje udziałowe *Polskie*. W zeszłym tygodniu w Giełdzie *Berlińskiej* zrobiono na też Obligacje interesów za 2 miljony Złł: Pols:

Powodowany odezwą lubowników *fechtowania*, w dniu 25 z. m. ogłoszoną, mam honor donieść że iuż otwartą została *Sala fechtowania* pod Nr 61 w Starem mieście, w któréj codziennie od godziny 2giej do 8mej z południa, nauka fechtowania na *Szpady* i *Pałasze* dawaną będzie. Rzeczone lekcje trwać będą przez przeciąg zimy, który to czas dostatecznym iest, do wydoskonalenia się w niniejszej nauce. Pancerze, Maski, Rękawice i Pałasze własnym kosztem Nauczyciela dostarczane będą. Nierównie iest lepiej uczyć się w kilku razem, niżeli poiedynczo, bo przez to uczący się ciągłej nabiera wprawy, biiąc się z każdym bez różnicy wzrostu i siły. Nadto, ta ieszcze wypływa korzyść, że mniej płaci; bowiem poiedynczo, płaci się za lekcją zł: 3, razem zaś, mniej iak poło-

wę. Lekcje w ciągu tygodnia, dzień i godzinę do pobierania takowych, podług upodobania obrać sobie można. Mylne iest mniemanie iakoby fechtowanie nadwerężało zdrowie, przeciwnie dzieie się, każdy fechtuiący nabiera stopniowo sił fizycznych i sprężytości całego ciała, które w pierwiastkowem tylko usposobieniu, przemiiaiącemu utrudzeniu podpadaią. — *Rengau.*

Artykuł nadesłany. — P. *Żukowski* znać bardzo chętnie usłuchał rady dobrze mu życzących; onegaj powtórnie przedstawiaiąc rolę *Doktora z musu*, umiał ią dokładnie, i prawie całą wydał z powszechnem zadowoleniem obecnej Publiczności. Również iako *Węglarz* w *Asmodeuszku* zasłużył na zaszczyt iaki go spotkał w przywołaniu. Takiegoż zaszczytu dostąpiła JPanna *Maiewska.* — L.

Księgarnia i Skład muzyczny A. Brzeziny i Komp: odebrały nowy transport *Nut muzycznych*, między któremi znajduie się nowa Fantazja z tematów Szkockich przez *Moszellessa.* Cena zł: 5, na sam fortepjan.

Dziś rano ciepła stop: 5. Wczoraj w połu: 12.

ROZMAITOSCI.

W tych dniach 188 lat upłynęło od złożenia i wykonania Hommagjum przez Xcia *Fryderyka Wilhelma Elektora Brandeburskiego* z Xtwa Pruskiego, *Władysławowi IV* Królowi Polskiemu odbytego w Warszawie d. 1 Paźdz: 1641 r. Rękopism ówczesny dochował nam zupełny opis tego obrzędu. »Król Jmć *Władysław IV* siedział na Maiestacie pod baldakinem, maiąc na głowie koronę, berło w prawej ręce, a iabłko złote w lewej. Te insygnja Królowi Jmci oddał siedzącemu na tronie JMćP. Miko: *Daniełowicz* Podskarbi W. K. Ubiór Królewski Alba z białego złotogłowu i kapa bogata. Senatorowie i Ministrowie, duchowni i świeccy obojga narodów siedzieli na krzesłach przed maiestatem J. K. Mci. Kanclerzów stało 4ch przed tronem i 4ch Marszałków obojga narodów *cum insignibus.* JMP. *Trzebiński* Chorąży Koronny trzymał chorągiew czerwoną, z iednej strony orzeł biały, z drugiej czarny, JMP. *Jabłonowski* Miecznik Koronny, miecz goły trzymał. 4 Referendarzy, 4 Podkomorzych i 4 Sekretarzów obojga narodów, przed tronem asystowało; poduszkę bogatą na której biała *księga w którą hommagją wpisuią* nieśli Sekretarze przed Królem JMcią. Dygnitarzów, urzędników, officjalistów obojga narodów i niemała assystencja dworu J. K. Mci bogato ubranych, na teatrum ozdobno zrobione, Króla JMci wprowadziło. Za Królem Jmcią stał Pułkownik *Osiński* z Gwardją w cudzoziemskim stroiu przed Królem, 6 chorągwi kawalerji, szwajcarowie i drabanci. Obusam zaś Xciu Jmci Wilhelmowi posłano assystencją do *Uiazdowa* 6 chorągwi kawalerji, 600 piechoty i 200 drabantów. Wjazd Xcia Jmci z *Uiazdowa* był taki: najpierwej stanęło kirysjerów 300 przed zamkiem z drugiej strony 200 officerów, spisników *alias* geralów 200, muszkieterów 200. Naprzód Regenci Pruscy dwiema karetami wjeżdżali do zamku, którzy po pocałowaniu ręki J. K. Mci i przysięgę przed Królem *super Homagjum* wykonali. Piotr *Gębicki* Kanclerz W. K. dyktował im *iurament*, po wykonanej przysiędze Reienci iechali nazad do Xcia Pruskiego. Król Jmć dla większego honoru przydał 3ch Senatorów, Woiewodę Łęczyckiego, Ruskiego i Kasztelana Gdańskiego, między którymi szedł Xże Pruski do pocałowania ręki J. K. Mci. 8 Reientów Pruskich szło przed Xciem JMcią, asystencja wielka dworu paradnie prowadzili Xcia konno, kalwakata J. K. Mci różnych kawalerów, a wszyscy w żałobie, iako i sam

Xiąże Jmć. Muzyki liczne wszędzie asystowały na ten akt solenny, artylerja liczno słyszeć się dała. Xże wyieżdżał na koniu kasztanowatym, a po pocałowaniu ręki Królews: przystąpił w assystencji Senatorów i swoich Regentów do tronu Maiestatu J. K. Mci i klęknąwszy z Regentami swemi przysiągł na *Homagjum*, które mu dyktował Piotr *Gębicki* Kanclerz W. K. Po wykonanym iuramencie, tenże Kanclerz od tronu krótką do niego uczynił przemowę. Po tem Król chorągiew z herbami wyrażonemi oddał Xciu JMci do rąk, po żej czem Xże JMć dał tę chorągiew swemu starszemu Regentowi, który ią do *Uiazdowa* rezydencji Xięcia zawiózł. Miecz Król JMć od Miecznika Koronnego wziąwszy, pasował nim na rycerstwo Xcia Pruskiego i Regentów klęczących, przy odezwaniu się hucznej artyllerji i muzyki. Regenci nazad z kalwakatą odjechali do *Uiazdowa*, a Król JMć, Xcia Jmci na traktament do swoich pokoiów zaprosił. U stołu po prawej ręce Król JMć siedział a Xiąże po lewej, ten traktament hojny trwał długo w noc, potem do stancji swoiej *Honorifice* odprowadzony.

Dziennik widowisk twierdzi że teraz z Artystów najbogatszemi są, Spiewaczka *Katalani*, Rzeźbiarz *Torwaldsen*, Malarz *Dawe*, Basetlista *Romberg* i Skrzypek *Paganini*. (Wszyscy znajdowali się w Warszawie). Byliby również bogaci *Rosyni*, Pani *Pasta*, Panna *Sontag*, lecz więcej wydaią niż maią dochodu, a Aktor *Kemble* większą częśc swych ogromnych dochodów rozdaie ubogim.

W *Paryżu* dostarczanie skórek zaięczych Kapelusznikom, stanowi dość ważną gałęź handlu; kilka domów nią się trudni i obraca na to kilku miljonowy kapitał. Gdy w r. 1827 Kapelusze iedwabne zaczęły wchodzić w modę, domy handlowe trudniące się dostarczaniem skórek zaięczych w obawie utracenia zarobku, szczególniejszego na podniesienie swego handlu użyli fortelu. Poświęciły 20,000 fr. na zakupienie kapeluszy iedwabnych i kazały sprzedawać po ulicach w cenie tak niskiej, że ie najuboższe klassy ludu nosić mogły; to zrządziło upadek mody i wrócono się do kapeluszy zaięczych.

Myśli. — Sławnym być w umieiętnościach, rozwiązywaniu zawiłych zagadnień i t. p. nie iest to być prawdziwie mądrym. Zdaie się bowiem, że nadzwyczajne ienjusze, są taiemniczym tworem natury, któremi ona czasem obdarza śmiertelnych. Lecz ten, który się wszystkim przypodobać umie, niezaślepiony dumą, niepogardzaiący niższemi chociaż iest wyższym i na złe nie używaiący swych zdolności, takiego prawdziwie za mądrego uważać można.— Korzystać nam należy z doświadczeń cudzych, bo gdybyśmy sami wszystkiego doświadczać chcieli, śmierć ledwo położyłaby tamę spostrzeżeniom naszym, niedozwalaiąc nawet użyć owocu najmozolniejszej pracy.

Wiersik młodego Ucznia przy rozpoczęciu roku Szkolnego.

Już minęły chwile wolne,
Czas pośpieszyć w mury szkolne;
Wprzody iednak, Stwórco w Niebie!
Pozwól, niech zaczne od Ciebie —
Wezwaniem Twego Jmienia
Niech zacznę me zatrudnienia;
Ty udzielaj szczerej chęci,
Poiętności i pamięci —
Błogosław Władze Rządowe,
Co z Ojcowskiem poświęceniem
Nadaią nam życia nowe,
Przyzwoitem oświeceniem. —
Błogosław Rodziców drogich,
Bym, w nagrodę starań mnogich
Przez mą usilność iedyną,
Stał się Ich szczęścia przyczyną. —
Błogosław Nauczycieli,
Spraw, by z nas pociechę mieli,

A w nagrodę pracy plonnej
Czucie wdzięczności dozgonnej. —
Lecz, Rodziców, Proffessorów
Któż nagrodzi dostatecznie ?
Ty ieden, Władco wszech Tworów !
Ty Jch więc błogosław wiecznie.
A.... W.......

SZARADA.

Drugie połóż przed 1*szem* a pewno posłuży
Do podróży.
Drugie z 3*ciem* zwierzęta.
Wszystko lubią Dziewczęta
J Pacholęta.
(Zeszła Szarada *Myśliwy.*)

DONIESIENIA.

Do sprzedania w Dobrach Brzozowie Obwodzie Gostyńskim półtory mili od Sochaczewa, 650 MACIOR wysoko poprawnych, młodych i zdrowych, a to iedynie z powodu hodowania tamże nadal samych tylko Owiec Elektoralnych.

Podpisany na plac do nowo wystawionych Łazienek Kąpielnych, przy ulicy Tamka za Klasztorem Sgo Kazimierza obok Bulwarku, potrzebuie GRUZU na wysypanie Placu Karuzelu, za którego furę opłacać będzie po gr: 10. — *Kazimierz Naimski* Właściciel Łazienek pod Nr 2871.

Zawiadamia się niniejszym osoby utrzymuiące Konie, iż z strony Pragi obok nowego Mostu otworzyła się robota (przy nasypywaniu Grobel piaskiem na kępie) dla kilkudziesiąt FURMANEK tak poiedynczych iako i parokonnych, z których pierwsze z bardzo wielką łatwością zarobić są w możności przy teraźniejszym dość krótkim dniu, od złp: 5 do 6, parokonna zaś od 10 do 12 złp.

W dniu 27 Sierpnia r. b. zginęły dwa SWIADECTWA Towarzystwa Oszczędności iedne pod Nr 1703 na Akcji 10 Ryczałt: drugie pod Nr 1356 na Akcji 8 składkowych, za trzy miesiące opłaconych, do X. Walentego Dembowskiego Kapelana Pułku 3go Strzelców pieszych należące. Uczciwy znalazca raczy ie oddać do Towarzystwa Oszczędności przy ulicy Królewskiej Nr 1066, świadectwa tę na nic nikomu przydać się nie mogą, bo w Księgach Towarzystwa zrobione już iest ostrzeżenie.

W dniu 8 Października r. b. od godziny 10 zrana w Hotelu Polskim pod Nr 585 przy ulicy Długiej na dole sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe nieodstępnie płacić się maiące pieniądze Srebra stołowe, Zegary, Lustra. Meble i Bielizna, Miedź, różne Naczynia, Maszyna Elektryczna, Skrzynia żelazna, Wina Węgierskie, i t. d. —
Jan Felix Wilski Rejent K. Z. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stół olszowy, Szafa olszowa, Kociołek miedziany, Rądle miedziane, Lichtarze miedziane, Cykorja, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 959 w dniu 8 Października r. b. o godzinie 3 z południa za gotowe pieniądze sprzedane zostaną przez publiczną licytacją — *Onufry Zaborowski* K. T. C. W. M.

W dniu 8 m. i r. b. Wiatrak z Dworkiem i Gruntem wydzierżawiony będzie na Pradze za Rogatkami Szmulowskiemi o godzinie 10 rano na Gruncie, a w dniu 9 m. i r. b. o godzinie 11 rano w Falentach za Raszynem Zboże, Bydło i Konie sprzedane będą; zaś o godzinie 3 po południu przy ulicy Stare Miasto na Targu różne Meble. — *Franciszek Rydecki.*

Dnia 8 Października r. b. o godzinie 10tej zrana w domu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2165 Lit: B. sprzedane będą przez publiczną Licytacją iako to: Kanapy, Krzesła, Biórko, Lustra, Komody, Szafy, Stoliki, Lichtarze srebrne, Zegar stołowy, Paiąk, i inne tym podobne za gotowe pieniądze. —
Jan Łabęcki K. T. C. W. M.

Uwiadamia się Publiczność, iż w dniu 8 m. i r. b. o godzinie 9tej zrana na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 450 w Sklepie, na przeciw Kościoła OO Bernardynów, sprzedane będą przez licytacją następuiące Ruchomości, Meble mahoniowe, iako to: Biórko piękne, Stoliki, Lustra, Szafa na Książki, Kanapa, Krzesła, i inne, Złoto, Srebro, Nuty na Fortepjan, Arfa pedałowa, Skrzypce, Książki w różnych językach, Porcelana Saska, i inne Ruchomości. F. M.

Dnia onegdajszego około godziny 8 rano zabłąkało się z Placu przed Uiazdowem ZRZEBIE Konik kasztanowaty, z gwiazdką na czole, nogi do w pół kolan białe i prawa przednia, deresowacizna się przebiia, a szczególniej nad ogonem, przy uszach wystrzyżony, na uzdzienicy, półroczniak; ktoby go przytrzymał w Warszawie lub na Prowincji, raczy go odesłać lub dać wiadomość do Podpułkownika Celińskiego w Lazarecie Głównym w Uiazdowie mieszkaiącego, za co odbierze przyzwoitą nagrodę i wdzięczność.

TEATR NARODOWY. Jutro 10 raz Opera *Mularz* i *Slusarz.*